

**Sygn. akt I ACa 391/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Regina Kurek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Paweł Rygiel</b> <b>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **K. N. (1)**

przeciwko **H. G. (1), A. P.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i wydanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 1433/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Rygiel SSA Regina Kurek SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 391/18

## UZASADNIENIE

K. N. (1), w pozwie skierowanym przeciwko H. G. (1) /synowej / i A. P. / wnuczce/, wniosła o :

- wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanej H. G. (1) o przeniesieniu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) w K., pozostającego w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K., o następującej treści: „Ja H. G. (1), jako bezpodstawnie wzbogacona, przenoszę nieodpłatnie na K. N. (1), córkę F. i Z., spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w

budynku mieszkalnym nr (...), przy ul. (...) w K., składającego się z dwóch pokoi, jasnej kuchni, łazienki i WC o łącznej powierzchni użytkowej 43,30 m<sup>2</sup>, oraz

- nakazanie obu pozwanych wydania powódce tego lokalu , jako przedmiotu darowizny wraz opróżnieniem i jego opuszczeniem, w terminie 14 dni od daty prawomocności orzeczenia.

Wniosła również o obciążenie przeciwniczek procesowych kosztami procesu.

Motywuując żądania wskazała , że w dniu 30 listopada 2009r. darowała pozwanej A. G. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) w K., będącego w zasobach (...)Spółdzielni Mieszkaniowej w K..

W dniu 17 października 2012r. pozwana darowała to prawo swojej matce H. G. (1).

Od 2012r. stosunki pomiędzy powódką a obydwoma pozwanymi zaczęły się psuć, w związku z czym K. N. (1) odwołała darowiznę dokonaną na rzecz A. P. i złożyła pozew o zwrotne przeniesienie jej przedmiotu na jej rzecz.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 13 września 2013r. Sąd Okręgowy wK.powództwo to oddalił.

Jak twierdziła , w marcu 2014r. nastąpiły kolejne wydarzenia wskazujące na rażącą niewdzięczność obdarowanej i jej rodziny wobec powódki . Była to w odmowa udzielania jej pomocy okazywanie braku szacunku , stosowanie wobec niej gróźb, przeglądaniu rzeczy osobistych , wszczynaniu awantur w sytuacji, gdy darująca upomina się o respektowanie swoich uprawnień dotyczących korzystania z mieszkania.

Pozwane nakazują powódce uiszczać opłaty związane z jego eksploatacją i zabraniają jej gotować w swoich garnkach.

Wskazała także na wydarzenie z sierpnia 2014r., kiedy to wracając do mieszkania położonego na trzecim piętrze z ciężkim bagażem lub zakupami przechodzący obok niej domownicy nie wyrazili chęci udzielenia jej pomocy.

Pozwane wniosły o oddalenie powództwa, domagając się także obciążenia powódki kosztami postępowania

A. P. podniosła, iż nie posiada legitymacji biernej w sprawie albowiem przeniosła lokal mieszkalny uzyskany od babki na rzecz H. G. (1).

Ponadto od 2014r. nie zajmuje tego mieszkania, stąd żądanie wydania go na rzecz K. G. - N. (1) nie jest usprawiedliwione.

Obydwie pozwane natomiast twierdziły , że nieprawdziwe są twierdzenia powódki, jakoby płaciła za eksploatację mieszkania. Wszystkie koszty z tym związane ponosiH. G. (1) i jej mąż- syn powódki , który także korzysta z tego lokalu .

Powódka jest osobą samodzielną: sama robi zakupy, gotuje i nie potrzebuje pomocy osób trzecich.

Opisywana przez nią w podstawie faktycznej powództwa sytuacja z sierpnia 2014r. jest nieprawdziwa, bowiem w tym czasie H. G. (1) przebywała poza K., opiekując się swoją matką.

Zdaniem pozwanych darująca sama prowokowała wiele konfliktów i używała w stosunku do nich wulgarnych słów. Wobec tego strony nie rozmawiają ze sobą. Nie miały też miejsca zdarzenia polegające na przebieraniu w rzeczach powódki , bowiem zamyka swój pokój na klucz, a H. G. (1) i jej mąż przez większą część dnia , pracując zawodowo , przebywają poza lokalem. Twierdziły , że teściowa i babka odrzuciła ich propozycję świadczenia jej opieki.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017r , Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo [ pkt 1] oraz

- zasądził od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 7 217 zł , tytułem kosztów procesu.

Jako niesporne pomiędzy stronami Sąd I instancji uznał to , że :

pozwana A. P. (poprzednio G.) jest wnuczką powódki, zaś pozwana H. G. (1) jej synową i matką A. P..

Umową darowizny i ustanowienia prawa użytkowania z dnia 30 listopada 2009r. K. N. (1) darowała A. G. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w K., pozostającego w zasobach (...)Spółdzielni Mieszkaniowej w K., zastrzegając na swoją rzecz dożywotnie i nieodpłatne prawo użytkowania tego lokalu , polegające również na zamieszkiwaniu w przedmiotowym lokalu, a A. G. darowiznę tę przyjęła, ustanawiając na rzecz darującej to prawo .

Umową darowizny z dnia 17 października 2012r. A. G. darowała swojej matce H., w stanie wolnym od obciążeń – innych niż prawo użytkowania ustanowione na rzecz K. N. (1) – wyżej opisane spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego.

W dniu 12 listopada 2012r. powódka wniosła pozew przeciwko A. P. o wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie pozwanej o zwrotnym przeniesieniu prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego na swoją rzecz z powodu rażącej niewdzięczności.

Dnia 13 września 2013r. powództwo to zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w K.w sprawie toczącej się pod sygn. akt (...), zaś apelację powódki od tego wyroku oddalona została wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 4 marca 2014r. (...).

Sądy obu instancji uznały, że zachowania zarówno A. P. jak i H. G. (1) [która w toku sporu wstąpiła w miejsce córki do niego w charakterze pozwanej w miejsce A. P. ], nie wyczerpują cech rażącej niewdzięczności uzasadniającej odwołanie darowizny i mieszczą się w granicach zwyczajnych konfliktów występujących w rodzinie.

W zakresie okoliczności spornych Sad I instancji ustalił , że :

po prawomocnym zakończeniu tego postępowania strony w dalszym ciągu pozostają w konflikcie.

Powódka, pozwana H. G. (1) oraz jej mąż a syn powódki – L. G. , w dalszym ciągu mieszkają razem w spornym lokalu , który ma powierzchnię 43,30 m<sup>2</sup>.

A. P., w kwietniu 2014 r. wyprowadziła się z tego mieszkania do swojego męża i w żadnym zakresie od tego czasu z niego nie korzysta.

K. N. (1) zajmuje mały pokój z loggią o pow. 10,69 m<sup>2</sup>, a synowa i syn duży pokój o pow. 15,65 m<sup>2</sup>. W każdym z tych pokoi strony zamontowały zamki w drzwiach i zamykają je na czas swojej nieobecności w lokalu. Z pozostałych pomieszczeń wszyscy korzystają wspólnie.

Na co dzień strony nie rozmawiają ze sobą.

A. P. tylko czasami odwiedza rodziców. Z babką nie rozmawia, aby nie powodować konfliktów.

L. i H. G. (1) na co dzień pracują. Z mieszkania wychodzą rano i wracają późnym popołudniem. Syn powódki kończy pracę około 17 , a pozwana około 17:30.

K. N. (1) pod nieobecność syna i synowej ma do swej dyspozycji całe mieszkanie oprócz dużego pokoju, który jest zamykany na klucz. Może swobodnie korzystać z kuchni, łazienki, pralki, lodówki.

O pomoc w bieżących sprawach zwraca się do sąsiadów albo do siostry J. Z.. U nich pierze ubrania. Czasami prosi sąsiadów o zrobienie jej zakupów, choć jest w stanie samodzielnie to robić. Wynajmuje osoby trzecie do różnych prac ,

w tym np. mycia okien w swoim pokoju. Jest on wyposażony w telewizor, wersalkę, szafę i niską ławę , na której powódka spożywa posiłki.

Powódka nie chce, by pozwane się nią opiekowały .

Święta spędza u swojej siostry.

Z sąsiadkami i dalszą rodziną oraz drugim synem J. spotyka się w kawiarniach lub u nich w domach.

Powódka w dalszym ciągu żali się sąsiadom i członkom rodziny, że nie może sobie zrobić prania, bo pralka jest używana cały czas, wejść do łazienki, gdyż pozostali domownicy tam przebywają oraz że nie ma opieki ze strony najbliższych.

Sąd I instancji ustalił ponadto, że 2014 r. miało miejsce zdarzenie, w którym powódka oskarżyła H. G. (1), że ta postawiła w przejściu kosz na pranie w taki sposób, aby nie mogła skorzystać z łazienki. Świadkiem tego zdarzenia była sąsiadka K. P.. Na miejscu interweniowała Policja, po którą zadzwoniła powódka.

Ocenę prawną roszczeń sformułowanych przez K. N. (1) Sąd I instancji rozpoczął od rozważań w zakresie legitymacji biernej po stronie pozwanych.

W tym zakresie wskazał, że stroną umowy darowizny lokalu mieszkalnego zawartej przez powódkę była tylko pozwana A. P. (wcześniej G.), natomiast, druga z pozwanych, synowa darującej, nie brała udziału w tej czynności prawnej. Uzyskała natomiast prawo poprzednio darowane córce, na skutek darowizny dokonanej przez tę pozwaną w 2012r.

Obdarowana dokonała zatem nieodpłatnego zbycia przedmiotu darowizny na rzecz pozwanej H. G. (1), w ten sposób dokonując rozporządzenia przedmiotem darowizny.

W tej sytuacji faktycznej, w ocenie Sądu I instancji, odpowiednie zastosowanie znajduje przepis art. 407 k.c. w związku z art. 898 § 2 zd. 1 k.c. Zgodnie z nim, jeżeli ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, a następnie rozporządził korzyścią na rzecz osoby trzeciej bezpłatnie, to wówczas obowiązek wydania korzyści przechodzi na tę osobę.

W konsekwencji, jego zdaniem, norma ta decyduje o tym, iż legitymację bierną w procesie ma tylko synowa powódki H. G. (1) albowiem tylko ewentualnie ją, w warunkach skutecznego odwołania darowizny obciążałby obowiązek zwrotu przedmiotu czynności prawnej, na podstawie której stała się właścicielką lokalu położonego w K. przy ul (...).

W dalszej części wyводу prawnego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności jest uprawnieniem, które darczyńca ma tylko wobec tego, który został przez niego majątkowo wyposażony pod tytułem darmym.

Wobec tego o tak kwalifikowanej niewdzięczności w rozstrzyganej sprawie zachowania H. G. (1) oraz jej męża jej męża wobec teściowej i matki mogą świadczyć tylko pośrednio. Mają się ono bowiem odnosić do sposobu postępowania wobec darczyńcy obdarowanej wnuczki – A. P..

Z tego punktu widzenia doniosłe jest jednak i podlega ocenie to, czy przejawem tej niewdzięczności po jej stronie nie są: decyzja o nieodpłatnym przeniesieniu przedmiotu darowizny na matkę oraz aprobata dla zachowań matki i ojca wobec K. N. (1) już w czasie kiedy wspólnie zajmowali lokal mieszkalny.

Przechodząc do ich oceny Sąd I instancji w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na to, że kodeks cywilny w art. 898 §1 kc nie definiuje pojęcia rażącej niewdzięczności, określenie go pozostawiając orzecznictwu sądowemu i wypowiedziom literatury. Obszernie do nich nawiązując zaakcentował w pierwszej kolejności, powołując art. 899§3 kc, że powódka mogła skutecznie powoływać jako podstawę faktyczną dla stwierdzenia tej niewdzięczności te zdarzenia, które miały miejsce na rok przed datą złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny z tej przyczyny.

Zatem wobec nie złożenia tego oświadczenia przez K. N. (1) w odrębnym dokumencie za tożsamy z nim takie należy uznać sam pozew.

Zważywszy na datę jego doręczenia obdarowanej A. P. - 7 października 2016r - powódka mogła odwoływać się do faktów które miały miejsce w okresie pomiędzy 7 października 2015 i tą datą w której ono nastąpiło.

Analizując fakty ustalone w sprawie Sąd I instancji uznał, że powódka nie zdołała wykazać, że sposób zachowania H. i L. G. były w tym okresie i są nadal wobec niej niewłaściwe w takim stopniu, aby mogły być kwalifikowane jako przejaw rażącej niewdzięczności po stronie ich córki, która miałaby je aprobować.

Jak argumentował, z poczynionych ustaleń wynika, że między stronami od lat istnieje konflikt na tle konieczności wspólnego korzystania z tego samego mieszkania.

K. N. (1) nie wykazała zaś, aby konflikt ten przybrał na sile intensywności w zakresie form w jakich się przejawiał, w stosunku do tego, który był oceniany w poprzedniej sprawie dotyczącej odwołania darowizny w 2014r., jak również, aby doszło to takich negatywnych zachowań ze strony pozwanej i jej, męża, które można byłoby zakwalifikować jako rażącą niewdzięczność.

Przeciwnie tej ocenie depozycje powódki są niewiarygodne skoro H. i L. G. na co dzień pracują i od poniedziałku do piątku nie ma ich w domu od wczesnych godzin rannych do późnego popołudnia.

Wzajemne relacje pomiędzy korzystającymi z mieszkania są napięte ale nie wykraczają poza zwykłe nieporozumienia wynikające ze wspólnego korzystania z ze stosunkowo niewielkiego powierzchniowo lokalu.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd Okręgowy rozważając w tym kontekście możliwość zastosowania wobec powódki dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 kpc uznał, że nie ma ku temu dostatecznych podstaw. Zwrócił w związku z tym uwagę, iż K. N. (1) występowała już z roszczeniem związanym z odwołaniem darowizny w 2012r., a postępowanie w tym przedmiocie zakończyło się w 2014r.

Pomimo oddalenia wówczas powództwa powódka w niniejszej sprawie ponownie wniosła pozew, twierdząc, że nastąpiły nowe zdarzenia uzasadniające jej roszczenie. Postępowanie dowodowe jednak nie wykazało, by miały miejsce fakty, które choćby tylko subiektywnie usprawiedliwiały kierowanie żądań przeciwko pozwany i wskazywały na jej dążenie do ochrony jej usprawiedliwionych praw.

Jak wynika z nich powódka jest co najmniej w takim samym stopniu, jak pozwany jest odpowiedzialna za konflikt rodzinny, a po zapadnięciu rozstrzygnięcia w poprzedniej sprawie, nie może zasłaniać się nieświadomością oceny zachowań stron dokonanej wówczas przez Sąd.

W apelacji od tego wyroku powódka, zaskarżając go w całości, domagała się jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu oraz obciążenia przeciwniczek procesowych kosztami postępowania za obydwie instancje.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie, a to art. 233 §1 kpc wobec przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Zdaniem skarżącej zarzut ten jest zasadny wobec nie obdarzenia wiarygodnością przez Sąd I instancji relacji powódki oraz zeznań świadków J. Z., K. P. oraz J. G. mimo, że brak było ku temu dostatecznych podstaw,

- naruszenia prawa materialnego w postaci niezastosowania art. 898 §1 kc mimo , że materiał dowodowy dawał do zastosowania tej normy wystarczającą podstawę , co powinno doprowadzić do uznania , że zachowanie A. P. [ primo voto G.] wobec powódki nosiło znamiona rażącej niewdzięczności.

W motywach tego zarzutu skarżąca upatrywała tego kwalifikowanego nagannego zachowania w tym , że wnuczka bez uzgodnienia z nią zdecydowała się na darowanie prawa do lokalu swojej matce w odniesieniu do którego miała prawo jego użytkowania .

W następstwie dokonania tej czynności obdarowana doprowadziła do mającej charakter stały sytuacji ciasnoty w lokalu i utrzymywania się konfliktów na tle korzystania z jego pomieszczeń przez trzy dorosłe osoby.

Dodatkowe argumenty mające wspierać środek odwoławczy powołała także sama K. N. (1) . W piśmie procesowym przedstawiła fakty związane z przyczynami wytoczenia powództwa w sprawie(...)Sądu Okręgowego w K. , która zakończyła się prawomocnym oddaleniem jej powództwa skierowanego ostatecznie przeciwko H. G. (1) , w ramach którego domagała się odwołania darowizny lokalu z powodu rażącej niewdzięczności.

Odpowiadając na apelację pozwane wniosły o jej oddalenie jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenie babki i synowej kosztami postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy powódki nie jest uzasadniony albowiem nie można podzielić żadnego z zarzutów na których opiera się ich konstrukcja.

Nie ma racji apelująca podnosząc zarzut procesowy naruszenia art. 233 kpc

Uznając , że z pewnością chodziło jej o naruszenie normy określonej przez §1 tego przepisu, przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

Zważywszy na to w jaki sposób skarżąca motywuje ten zarzut , krytyka sposobu oceny relacji powódki oraz wskazanych przez nią w motywach zarzutu świadków , w miejsce rzeczowej , opartej na wskazanych wyżej zasadach, sprowadza się do dowolnej polemiki z oceną Sądu I instancji , w ramach , której przedstawia wyłącznie własną ocenę tych depozycji , jej zdaniem poprawnej.

Nie zostały w niej wskazane przyczyny dla których każdy z tych dowodów osobowych miałby być wadliwie oceniony z punktu widzenia zasad i kryteriów takiej weryfikacji wskazanych w powołanym przepisie. To , że apelująca uznaje , że ocena ta powinna być inna , prowadząc do obdarzenia tych zeznań walorem wiarygodności, nie jest wystarczające dla podzielenia stawianego zarzutu.

Zatem już tylko na marginesie należy zwrócić uwagę , że w części uzasadnienia zaskarżonego wyroku poświęconej ocenie dowodów osobowych w tym zeznań wskazanych przez apelującą osób , Sąd Okręgowy w sposób jednoznaczny wskazał przyczyny dla których ocenił zeznania powódki , J. Z. , K. P. i J. G. w przyjęty przez siebie sposób, jako niewiarygodne/ por k 133-134 akt/.

Zdaniem Sądu II instancji skorzystał przy tym ze swojej kompetencji wynikającej z art. 233§ 1 kpc nie przekraczając granic oceny swobodnej.

Odparcie tego zarzutu ma ten skutek , że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy , jako poprawne i kompletne, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie ma również racji skarżąca podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zagadnienie rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanej A. P. , której przejawem miałyby być , wedle twierdzeń skarżącej dokonanie darowizny lokalu mieszkalnego na rzecz swojej matki , umową darowizny z 17 października 2012r oraz jej konsekwencje w zakresie sposobu korzystania przez H. G. (1) i jej męża z tego mieszkania wspólnie z powódką z którego miały wynikać opisywane przez nią codzienne niedogodności , stanowiące źródło konfliktów pomiędzy współkorzystającymi , było już przedmiotem oceny Sądów obu instancji w sprawie z powództwa K. N. (1) przeciwko jej synowej , mającej za przedmiot to samo roszczenie, oznaczonej sygnaturą Sądu Okręgowego wK.(...) .

Wówczas Sąd I instancji oddalił je i uznając za nieuzasadnione stanął na stanowisku, iż te przejawy nagannych zachowań współmieszkańców lokalu przy ul. (...) w K., na które wskazywała powódka , nie są takimi , które mogłyby zostać zakwalifikowane jako rażąco niewdzięczne po stronie obdarowanej lokalem A. P. ] primo voto G.] , w warunkach aprobaty dla nich przez nią.

Ocenę taką podzielił Sąd Apelacyjny oddalając apelację powódki wyrokiem z dnia 4 marca 2014r w sprawie o sygnaturze(...).

Ówczesne orzeczenia Sądów obu instancji były rozstrzygnięciami późniejszymi aniżeli data zawarcia umowy darowizny lokalu pomiędzy córką [ wnuczką powódki ] a jej matką [ synową skarżącej ].

W konsekwencji przedmiotem tej oceny z punktu widzenia żądania K. N. (1) był wówczas także fakt dokonania tej czynności prawnej i jej następstw w postaci wprowadzenia się obdarowanej H. G. (1) i jej męża [syna apelującej ] do zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego.

O tym , że tak właśnie było przekonuje treść motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego , który w ramach oceny prawnej środka odwoławczego powódki wskazywał na poprawność [ wbrew zarzutowi apelacyjnemu wymierzonemu w ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji ] , że powódka aprobowała wprowadzenie się wnuczki oraz H. G. (1) i jej męża do mieszkania jeszcze przed zawarciem umowy darowizny, dokonanej przez A. P. na rzecz matki , bo mające miejsce w już lutym 2012r.

W konsekwencji nie można podzielić zarzutu materialnego apelującej o ile jego realizacji upatruje ona w tym , że poprzez tę czynność prawną darująca naraziła babkę na niedogodności związane z brakiem swobody i innymi ograniczeniami w korzystaniu z mieszkania przez synową i syna , które trwając od kilku lat, realizują stan nazywany przez skarżącą” continuing volation „.

Prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie(...) , oddalające powództwo K. N. (1) obejmujące tożsame z obecnie rozpoznawanym jej roszczenie skierowane przeciwko H. G. (1) , której , jak trafnie ocenił to Sąd I instancji , przysługuje legitymacja bierna , ma także i to następstwo , że skarżąca mogła oprzeć je - w obecnym procesie - tylko na okolicznościach faktycznych mających świadczyć o rażącej niewdzięczności obdarowanej [ wobec zachowań współkorzystających z lokalu mieszkalnego jej rodziców , które miała aprobować , sama nie korzystając już niego od kwietnia 2014r ] , które miały miejsce po prawomocnym zakończeniu wskazanego wyżej postępowania.

Co więcej , jak zasadnie zauważa to Sąd Okręgowy I instancji , kolejnym tych faktów ograniczeniem czasowym , jest termin wskazany w art. 899 §3 kc , liczony wstecz od daty doręczenia A. P. odpisu pozwu , w warunkach , gdy powódka wcześniej nie złożyła wobec niej odrębnego oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Analizując z tergo punktu widzenia poczynione w sprawie ustalenia faktyczne stwierdzić należy , że apelująca nie dowiodła aby [ nowe ] i spełniające opisane wymagania czasowe do których odwoływała się okoliczności / przyczyny rażącej niewdzięczności / pozwalały na potwierdzenie , że wnuczka a w szczególności jej synowa i syn korzystający wraz z nią z mieszkania dopuszczali się zachowań , które mogą być zakwalifikowane jako stanowiące jej przejawy.

O takiej niewdzięczności można mówić wówczas , gdy zachowanie obdarowanego lub innych osób , które spotykają się z jego akceptacją czynną lub bierną [ milczącą aprobatą ] , są zachowaniami podjętymi z rozmysłem , ze znacznym natężeniem złej woli , kierunkowym zamiarem wyrządzenia darczyńcy krzywdy , dokuczenia mu.

Nie świadczą o takiej niewdzięczności nieporozumienia , które nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów na tle korzystania z tej samej rzeczy [ prawa ] , tym bardziej w warunkach , gdy współkorzystanie takie łączy się podobnymi zakresowo niedogodnościami każdego ze współkorzystających, warunkowanych jej cechami.

O takim jedynie źródle tych niewątpliwie napiętych relacji pomiędzy powódką a członkami jej rodziny można mówić w rozpoznawanej sprawie.

Dlatego nie dzieląc również zarzutu materialnoprawnego , Sąd Apelacyjny apelację K. N. (1) oddalił , na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 898§1 i 899 §3 kc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji zastosował art. 98 §1 i 3 kpc i wynikającą z tego przepisu dla wzajemnego ich rozliczenia pomiędzy stronami , zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Nie znalazł przy tym podstaw do odstąpienia od niej na korzyść sięgnięcia do opartej na zasadzie słuszności normy art. 102 kpc w odniesieniu do obowiązku powódki.

Podzielając zapatrywanie Sądu I instancji , który w motywach zaskarżonego orzeczenia podał powody dla których przepis ten nie mógł być wobec tego obowiązku zastosowany , dodać jedynie należy , że w warunkach gdy pomimo tej argumentacji powódka zdecydowała się na weryfikowanie poprawności orzeczenia Sądu Okręgowego za pomocą środka odwoławczego , będąc profesjonalnie zastępowaną, musiała się liczyć z konsekwencjami ewentualnej porażki procesowej także na kolejnym etapie rozpoznawania sprawy, w zakresie obowiązku pokrycia celowo poniesionych przez pozwane kosztów obrony.

Koszty te, odpowiadając wynagrodzeniu ich pełnomocnika będącego radcą prawnym, są pochodną wskazanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.



Zostały one ustalone na podstawie §2 pkt 6 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 [ jedn. tekst DzU z 2018 poz.265 ]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Regina Kurek SSA Paweł Rygiel